

WIADOMOŚCI LOKALNE

Miesięcznik Mieszkańców Gminy Nowe Miasto nad Wartą

nr 09/138


wrzesień 2010

ROK X

Cena 2,20

ISSN 1508-3446

Stowarzyszenie
Ziemi
Nowomiejskiej



W NUMERZE:

Gratulacje dla wójta Podemskiego

Podczas ostatniego posiedzenia sesji wójt nowomiejskiej gminy Aleksander Podemski otrzymał z rąk przedstawiciela Zarządu Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Wielkopolski list gratulacyjny.

czytaj więcej na stronie 4

Czekają na pieniądze

Sześć wniosków z gminy Nowe Miasto czeka na przyznanie środków w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 „Odnowa i rozwój wsi”.

czytaj więcej na stronie 4

Schetynówka pięknieje

Zarząd Dróg Powiatowych w Środzie Wlkp. ogłosił nieograniczony przetarg na przebudowę drogi powiatowej Nr 3679P relacji Boguszyn – Pa-

czytaj więcej na stronie 6

Wakacje z Bogiem

W dniach od 3 do 9 lipca w parafii Kolniczki po raz kolejny zostały zorganizowane „Wakacje z Bogiem”.

czytaj więcej na stronie 7

Dni Ziemi Nowomiejskiej w Klęce - dodatkowo specjalna wkładka!!!



Dziesięciolecie LZS-u

W niedzielę 22 sierpnia przy pięknej słonecznej aurze na boisku w Szyplowie odbyła się uroczystość związana z dziesięcioleciem istnienia klubu sportowego LZS Szyplów.

czytaj więcej na stronie 5

Święto Plonów w Chociczy

Wiejsko – gminne Święto Plonów celebrowano w gminie Nowe Miasto nad Wartą w sołectwie Chocicza. Tegorocznymi organizatorami dożynek byli wójt gminy Nowe Miasto, Rada Sołecka w Chociczy oraz Gminny Ośrodek Kultury z Nowego Miasta.

czytaj więcej na stronie 8

**Nowości Biblioteki
Publicznej Gminy
Nowe Miasto oraz
filii w Boguszyńcu**



**„Książka nierozdzielny
towarzysz, przyjaciel bez
interesu, domownik bez
narzekania.”**

/Ignacy Krasicki/

LITERATURA MŁODZIEŻOWA

„Król zmił” – Melisy Marr. Tatuaż miał zmienić życie siedemnastoletniej Leslie. I zmienił, ale w sposób przekraczający jej najśmielsze wyobrażenia. Nagle otworem stanął przed nią świat, jakiego nie znała – tajemniczy, mroczny i... pełen pokus. Dziewczyna zostanie wplątana w sieć intryg Mrocznego Dworu Wrótkę, któremu przewodzą równie niebezpieczny, co uwodzicielski i charyzmatyczny Irial.

Czy Leslie bez reszty zatraci się w zwodniczym królestwie przyjemności i pragnień? Jaka przyszłość czeka Mroczny Dwór?
Wydawnictwo Nasza Księgarnia

„Siła magii” – Kate Forsyth to część pierwsza nowej serii *Cygańska Korona*. Emilka i Luka, dwoje cygańskich nastolatków, wędruje w poszukiwaniu pięciu magicznych talizmanów, które przed laty były ozdobą złotej bransolety, zwanej cygańską koroną. Emilka ma już jeden talizman, który podarowała jej babcia, królowa Maggi Finch. Podczas niebezpiecznej wyprawy ten zagadkowy talizman przynosi dziewczynie szczęście i nie raz pomaga jej wyjść cało z opresji.
Wydawnictwo Akapit Press

„Wizje w mroku” – L.J. Smith. „Czarownica” – mówią za jej plecami. Niesamowite oczy i prorocze rysunki od zawsze przysparzały siedemnastoletniej Kaitlyn kłopotów. Z radością przyjmuje więc zaproszenie do szkoły, gdzie wraz z czwórką innych uczniów o nadprzemyślonych zdolnościach będzie rozwijał swój talent.
Wydawnictwo Amber

POWIEŚĆ OBYCZAJOWA

„Magiczne miejsce” – Agnieszka Krawczyk opowiada o życiu w malej, bardzo malowniczej wiosce. Jej mieszkańcy są niezwykle oryginalnymi osobami: ktoś po amatorsku zajmuje się astronomią, ktoś inny wytwarza perfumy dawnymi metodami, jest

też miłośnik piractwa i literatury marynistycznej. W książce pojawia się wątek miłosny, a także historia przegodowo-kryminalna.
Wydawnictwo Sol

„Diagnoa” – Jennifer Haigh. Wnikliwa powieść psychologiczno-obejzawowa, rozgrywająca się przez ponad dwadzieścia lat. Jest rok 1976. Rodzina McKotch - Frank, naukowiec, jego żona i troje dzieci - spędza ostatnie szczęśliwe lato. Wkrótce okaże się, że ich nastoletnia córka, Gwen, cierpi na zespół Turnera. Czy można było temu zapobiec? Frank, pełen wyrzutów sumienia, rozwodzi się z żoną, synowie idą swoją drogą. Czy wszyscy razem będą umieli się jeszcze porozumieć? Pełna refleksji nad ulotnością życia, opowieść o sile więzów krwi.
Wydawnictwo Świat Książki

„Nie mam nastroju na miłość” – Janelle Brown. Inteligentna, nasycona czarnym humorem i ciepłem historia trzech kobiet, których nadmiernie rozbudzone oczekiwania zostają gwałtownie zwyfikowane podczas pewnego obituarijnego w wydarzeniu upalnego lata.
Wydawnictwo Albatros

„Arabska żona” – Mahy Gargash. To historia młodej kobiety z gór, dzikiej, niepokornej i kochającej swobodę, sprzedanej jako trzecia żona bogatemu i o wiele od niej starszemu handlarzowi perel.
Wydawnictwo Remi

„Książka Rafał” – Grabski Maciej. Książka Rafał przywraca wiarę. W dobrych ludzi, w nas samych i w dobre zakończenia. Gródek to wieś pachnąca rozgrzanymi przez słońce ziołami. Miejsce małych radości i niewielkich smutków, spokojne i harmonijne, gdzie czas odmierzają msze w kościele i wieczorne dysputy w barze. Ludzie żyją z dnia na dzień, a książki może więcej niż wójt. Ten trwający od lat porządek burzy śmierć starego proboszcza. Do Gródka musi przyjsić ktoś nowy! Gdy na plebanii pojawia się ksiądz Rafał, cała wieś huczy od plotek. Młody i przystojny proboszcz to w Gródku prawdziwa sensacja! Zdania

parafian są podzielone, a na biurku biskupa ładuje coraz więcej donosów. Jednak mieszkańcy z zaskoczeniem zauważają, że od przybycia księdza Rafała coś się zmienia. Godzą się wrogowie, ludzie uznawani za przegranych odzyskują sens życia. Gdy dodac do tego nabożeństwo w intencji Elvisa Presleya - wniosek jest jasny. Nastają nowe czasy, które nie każdemu mogą się podobać.
Wydaw. Znak*

„Doktor Karolina” – Rogala Joanna. Ciepła i pełna humoru opowieść o tym, jak nietawo się odnalazło swoje miejsce na ziemi. Miejsce to czasem znajduje się poza naszym dotychczasowym życiem, wielkim miastem i wygórowanymi ambicjami, a kryje się w nieznaczących punktach na mapie. Karolina, początkująca doktor weterynarii, wybiera się w odwiedziny do dziadka na wieś. Przypadek sprawia, że zostaje tam na dłużej, przez co musi zrezygnować ze wszystkich posiadanych dotąd planów. Z dala od wielkomiejskiego zgiełku poznaje wiejskie zwyczaje, rozwiązuje tamtejsze zagadki, zaprzyjaźnia się z ludźmi i uczy się żyć w zgodzie ze swoim sumieniem. Z kolei jej pobyt uruchamia we wsi lawinę sensacyjnych wydarzeń, których skutki trudne są do przewidzenia. W tej książce problemy ważne i poważne spletają się z bladościami, grosełka banalnego z kryminałem, a zamiast nasadzonego romantyzmu miłość rodzi się z najgłębszej przyjaźni.
Wydaw. Replika*

POWIEŚCI SENSACYJNO-KRYMINALNE

„Panna młoda w śniegu” – Jan’a Singera. Nudę codziennej podróży do pracy urozmaicają Nikolasowi Schäferowi intrygujące obrazy w oknie pewnego mijanego domu. Każdego dnia mężczyzna czeka, aż pociąg zatrzyma się na stacji, by obserwować młodą kobietę i przyglądać się jej zwykłemu porannym zrymowaniu. Aż do pewnego marcowego ranka, który przynosi ostatni tej zimy śnieg i złowrogo ciemne okno w mieszkaniu kobiety. Tylko przypadkiem Nikolas dostaje ciemny kształt na śniegu. Przekonany, że stało się coś złego, natychmiast po dotarciu do Frankfurtu zawiadamia policję...
Wydawnictwo Czarnie

„Cienie marzeń” – Ruth Newman. Mąż Kate utopił się przed roktem podczas wakacji na Sycylii. Więc jak to możliwe, że jest na zdjęciu zrobionym kilka tygodni temu w Miami? Czy Charlie naprawdę zginął w wypadku?
Wydawnictwo Amber

„Tropiciel” – Patterson James. Masakrą w waszyngtońskiej dzielnicy Georgetown, której ofiarą pada pięćosobowa rodzina, rozpoczyna się seria wyjątkowo przerażających

i brutalnych zbrodni. Inna rodzina ginie przed meczetem – zabójcy z zimną krwią obcinają ofiarom głowy. Policjany oblawa kończy się kolejną tragedią – eksploduje stacja benzynowa, jest kilkorok zabitych. W nocnym klubie zostaje zamordowany syn ambasadora Nigerii w USA. Na cele bandy młodziaków degeneratów, odpowiedzialnych za morderstwa, stoi człowiek używający pseudonimu Tygrys. Dla Alexa Crossa dopadnięcie go to sprawa osobista – wśród ofiar jest Ellie Cox, przyjaciółka detektywa z czasów studenckich, autorka niewydanego książki o przemocy na Czarnym Łądzie. Cross porzucą znane sobie tereny i śladem Tygrysa wyrusza do Afryki. Polowanie na zabójcę zmienia się w dramatyczną walkę o przetrwanie – afrykańska ziemia rządzi się zupełnie innymi prawami, niż cywilizowana Ameryka...
Wydaw. Albatros*

LITERATURA POPULARNO-NAUKOWA

„Powstanie poznańskie 1956 roku. Akty oskarżenia” – red. Jerzego M. Grabusa. Opracowanie przybliża społeczeństwu, nie tylko polskiej, pewien wynek historii walk niepodległościowych z jednym z najbardziej krwiożerczych systemów totalitarnych oraz sylwetki bojowników Powstania Poznańskiego, najbardziej dzielnych z dzielnych, co jest godnym uznania po ponad 50 latach, jakie upłynęły od tamtych historycznych wydarzeń.
Wydawnictwo WIS

„Fryderyk Chopin. Geniusz muzycy” – Bogusław Kaczyński. Autor, wybitny krytyk i teoretyk muzyki Bogusław Kaczyński, przedstawia Chopina w zupełnie innym świetle. Snuje barwną opowieść o życiu rodzinnym Chopina, jego drodze twórczej i zmiennego w nastrojach, przeżywanego burzliwe namiętności, a jednocześnie całkowicie oddanego pracy twórczej i pedagogicznej.
Wydawnictwo Debit

„Singielka sama ale nie samotna” – Gucci Patrizia. Kim jest singielka? Sama czy samotna? Czy terazniejszy obraz „kobiety bez pary” jest nadal stereotypem czy może wyborem życiowej drogi? Na wszystkie inne pytania dotyczące wyznacza rytm swojego życia, radości z „wolności” i samotnych wieczorów odpowiada P.Gucci w swojej książce „Singielka”.
Wydaw. Studio Emka*

*) - książki dostępne w Filii w Chociczy

oprac. Maria Tomczak

Remont w nowomiejskiej bibliotece

Informujemy, że Biblioteka Publiczna Gminy w Nowym Mieście nad Wartą do 31 września będzie nieczynna z powodu remontu. Można korzystać z księgozbiorów w Chociczy (tel. 61 287 51 76) i Boguszyńcu (tel. 61 287 50 41).

Drodzy Czytelnicy!

Wrześniowe wydanie WL obfituje w relacje z gminnych imprez – Święto Plonów w Chociczy i Dni Ziemi Nowomiejskiej – z tych obchodów dodatkowa wkładka:)

Jednak oprócz festynowych doniesień, sporo także o wakacyjnych wozach.

Gratulujemy wójtowi Aleksandrowi Podemskiemu z okazji jubileuszu 20-lecia nieprzerwanej służby na rzecz samorządu gminnego (czyt. na str. 4)!

Gratulacje także dla UKS „Ziółka” z Kłęki (czyt. na str. 15)!

Winszujemy również klubowi sportowemu LZS Szyplów, który odchodził uroczystość z okazji dziesięcioleciem istnienia (czyt. na str. 5)!

Życzymy przyjemnej lektury:-)

W kolejnym wydaniu WL o zebraniu wiejskim w Nowm Mieście i planowanych inwestycjach.

Julia Rzepka
redaktor naczelna

Zmiana w Planie

Nowomiejscy radni podjęli projekt uchwały zmieniając uchwałę w sprawie zatwierdzenia Planu Odnowy miejscowości Kruczyn.

W Planie Odnowy miejscowości Kruczyn zatwierdzonym uchwałą na 35 sesji radni wprowadzili zmianę polegającą na tym, że dopisuje się punkt V pn. „Opis przedsięwzięcia zgłoszonego do konkursu Wielkopolska Odnowa wsi pn. „Pięknieje wielkopolska wieś”- określony w załączniku do uchwały.

Opis przedsięwzięcia zgłoszonego do konkursu Wielkopolska Odnowa wsi pn. „Pięknieje wielkopolska wieś”. Świetlica wiejska usytuowana jest w centrum wsi. Za świetlicą znajduje się działka o powierzchni 2. 0921 ha, z której wydzielono boisko do piłki nożnej, teren przyległy oraz teren przed świetlicą. W latach 2009-2010 przy udziale środków gminnych, funduszu

sołeckiego oraz zaangażowaniu mieszkańców przeprowadzono kapitalny remont świetlicy. Wymieniono stolarkę drzwiową i okienną, wymieniono instalację elektryczną, drewniane zużyte podłogi zamieniono na płytki ceramiczne, wykonano centralne ogrzewanie, sanitariaty, korytarze i szatnie. Zadbano o estetykę sali głównej, wykonano zaplecze do kuchni. Przystosowano dwa pomieszczenia na zajęcia dla dzieci: trzy stanowiska komputerowe z dostępem do Internetu. Zabrakło środków na zagospodarowanie przestrzeni wokół świetlicy, urządzenie kuchni i placu zabaw.

Uporządkowanie przestrzeni publicznej poprawi estetykę wsi. Powiększenie terenu wokół świetlicy, upo-

ządkowanie go i stworzenie miejsca rekreacji pozwoli na organizowanie spotkań mieszkańców. Zorganizowane w części bezpiecznego i estetycznego placu zabaw pozwoli dzieciom więcej czasu spędzać na świeżym powietrzu, poprawi kondycję fizyczną, będzie alternatywą dla komputera i telewizora. Pozwoli na zabawy z rówieśnikami, nawiązanie więzi społecznych. To również miejsce spotkań rodziców i dziadków. Zagospodarowanie zielenią stworzy wyodrębnione miejsce spotkań plenerowych wyposażone w altankę, ławki, huśtawki i grill.

Projekt wpłynie na podniesienie standardu życia mieszkańców, poszerzy bazę do zaspokajania potrzeb społecznych i kultural-

nych. Umożliwi rozwój tożsamości społeczności lokalnej i specyfiki terenów wiejskich. Projekt poprawi estetykę przestrzeni publicznej i przyczyni się do aktywizacji społeczeństwa lokalnego.

Projekt zgodny jest ze strategią rozwoju gminy na lata 2004-2015 w zakresie różnicowania oferty rekreacyjnej gminy, zgodny jest również z celem głównym Lokalnej Strategii LGD „Zaścianek”, do którego należy gmina Nowe Miasto nad Wartą.

Koszty związane z utrzymaniem będzie pełnił gmina Nowe Miasto nad Wartą, a użytkować będzie sołectwo Kruczyn. Trwałość projektu jest nieograniczona, ponieważ jest to zadanie własne gminy.

Czesław Jarecki

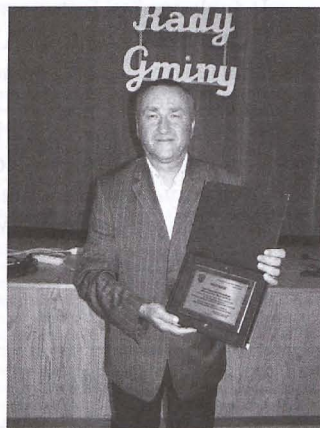
Podczas ostatniego posiedzenia sesji wójt nowomiejskiej gminy Aleksander Podemski otrzymał z rąk przedstawiciela Zarządu Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Wielkopolski list gratulacyjny.

Na czterdziestej drugiej sesji Rady Gminy Nowe Miasto wójt tej gminy wójt Aleksander Podemski został przez Kaspra Ekerta (przedstawiciela Zarządu Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Wielkopolski) uhonorowany pamiątką w postaci gratulacji z okazji jubileuszu 20-lecia nieprzerwanej służby na rzecz samorządu gminnego i kierowania sprawami publicznego najbliż-

szego środowiska. Na zakończenie tej ceremonii w kierunku wójty popłynęły słowa dalszych sukcesów i satysfakcji z wykonywania odpowiedzialnej pracy samorządowca.

Mottem gratulacji były słowa Janusza Korczaka „Miarą wartości człowieka są jego czyny”.

Czesław Jarecki



Czekają na pieniądze

Sześć wniosków z gminy Nowe Miasto czeka na przyznanie środków w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 „Odnowa i rozwój wsi”.

Nowomiejski samorząd wystąpił o dotację na remont świetlic wiejskich w Szyplowie, Dębnie i Wolicy Koziej, odtworzenie centrum wsi Klęka i urządzenie placów zabaw we wszystkich miejscowościach sołectwa oraz przebudowę Nadwarciańskiego Szlaku Rowerowego

na odcinku Rogusko – Dębno. Szósty wniosek złożyła Parafia Wniebowzięcia NMP w Dębnie – dotyczy remontu konstrukcji dachowej, stropu i wymiany pokrycia dachowego oraz wykonanie odwodnienia kościoła.

Gmina może uzyskać dofinansowanie

w wysokości do 75% tzw. kosztów kwalifikowanych (wydatki bezpośrednie poniesione przez beneficjenta w cenach netto, potwierdzone fakturą lub rachunkiem). Wartość wszystkich inwestycji to kwota 2.375.974,59 zł brutto. Ogólna kwota dotacji może wynieść 1.477.805,39 zł.

Planowany termin zakończenia większości przedsięwzięć wyznaczono na wrzesień 2011 r. Jedynie place zabaw w sołectwie Klęka mają być wykonane do czerwca 2011 r.

Czesław Jarecki

	ZADANIE	KOSZTY BRUTTO	MOŻLIWE DOFINANSOWANIE
1	REMONT ŚWIETLICY W SZYPLOWIE	488.355,99 ZŁ	300.219,00 ZŁ
2	REMONT ŚWIETLICY W DĘBNIE	367.242,02 ZŁ	225.764,00 ZŁ
3	REMONT ŚWIETLICY W WOLICY KOZIEJ	112.920,77 ZŁ	69.439,00 ZŁ
4	ODTWORZENIE CENTRUM KLĘKI I PLACE ZABAW	684.870,98 ZŁ	421.027,00 ZŁ
5	PRZEBUDOWA NADW. SZLAKU ROWER.	341.206,76 ZŁ	209.758,00 ZŁ
6	REMONT DACHU W KOŚCIELE-DĘBNO	381.378,07 ZŁ	251.619,00 ZŁ

Dziesięciolecie LZS-u

W niedzielę 22 sierpnia przy pięknej słonecznej aurze na boisku w Szyplowie odbyła się uroczystość związana z dziesięcioleciem istnienia klubu sportowego LZS Szyplów.

Na tą doniosłą uroczystość przybył wódczarz nowomiejskiej gminy wójt Aleksander Podemski, członek Zarządu Powiatu Średzkiego, a jednocześnie trener drużyny Szyplowa Jarosław Wawrzyniak, byli i obecni zawodnicy drużyny oraz osoby wspomagające działalność tego klubu.

Jubileusz dziesięciolecia rozpoczął się od turnieju piłki nożnej, w którym wystąpiły 4 drużyny (o tym piszę w oddzielnym artykule). Następnie były atrakcje dla najmłodszych, a dalej podsumowanie 10-letniej działalności LZS-u Szyplów, któ-

re przedstawił soltys, a jednocześnie zawodnik klubu Łukasz Matuszak podkreślając, że klub powstał w 1999 r., gdzie założycielami byli Sławomir Matuszak obecnie kierownik zespołu, Maciej i Jakub Szymański, Łukasz Miśkiewicz, Tomasz Roszyk i Tomasz Nowakowski. To w/w wpadli na pomysł, by założyć klub, który będzie występował w amatorskiej lidze gminy Nowe Miasto nad Wartą. Ponadto drużyna z Szyplowa występuje w licznych turniejach piłkarskich. Od początku istnienia klubu aż do chwili obecnej trenerem zespołu jest Jarosław

Wawrzyniak. Do sukcesów LZS Szyplów można zaliczyć: cztery wicemistrzostwa ligi amatorskiej, dwukrotne mistrzostwo powiatu średzkiego w halowej piłce nożnej, I miejsce w turnieju siódemkowym w Boguszyńcu w 2009 r., I miejsce w turnieju w Chociczy o Puchar Prezesa Firmy Bromast, mistrzostwo powiatu średzkiego w sezonie 2008/2009 i 2009/2010, mistrzostwo ligi sezon 2009/2010.

Po przywitaniu wszystkich zebranych i odczytaniu przez prowadzącego Łukasza Matuszaka krótkiej historii klubu, przyszedł

czas na uhonorowanie byłych i obecnych zawodników oraz osób wspomagających działalność LZS-u. Każdy otrzymał pamiątkowy medal z wygrawerowanym napisem „10-lecie LZS-u Szyplów”. Dalej czas upłynął przy kielbascie z grilla oraz chłodzącym napoju, gdzie zawodnicy powspominali chwile, które już minęły. Jubileusz 10-lecia zakończył się zabawą taneczną w pobliskiej sali. W tym dniu nie mogło zabraknąć oczywiście pamiątkowego zdjęcia, które już niestety będzie tylko w kronice.

Tomek Jarecki



Obecni zawodnicy: P. Dobrowolski, Ł. Konarski, Ł. Matuszak, M. Szymański, J. Szymański, M. Szczepaniak, P. Bogaczyk, M. Bogaczyk, G. Pohl, R. Stefaniak, A. Dyderski, T. Roszyk, B. Jędrzak, M. Matuszczak, S. Matuszak, M. Grodzki, Ł. Wieliński, A. Gwizdek, Ł. Stefaniak, P. Mrugalski, P. Tischer, R. Tischer, D. Mikołajewicz i Ł. Pawlaczek.

Osoby wspomagające działalność LZS Szyplów: M. Matuszak, J. Stawicki, M. Nagły, K. Guszczak, A. Podemski, J. Wawrzyniak, J. Janicki, B. Raczyński.

Byli zawodnicy: D. Roguszcak, K. Przepióra, K. Konarski, T. Bąk, M. Mazurek, D. Mazurek, F. Jeleniak, R. Jeleniak, A. Mieloszyk, K. Wosiński, A. Nowaczyk, T. Jarecki, S. Jarecki, P. Hyżyk, S. Stoliński, P. Wojcieszak, M. Wawrzyniak, A. Bijak, P. Pawlicki, M. Rowecki, M. Adamski, T. Nowakowski, M. Roszyk.

Dożynki parafialne

W niedzielę 29 sierpnia 2010 roku w parafii p.w. Świętej Trójcy w Nowym Mieście odbyły się dożynki parafialne. Po raz pierwszy parafianie przynieśli wyhodowane w przydomowych ogrodach i sadach warzywa i owoce, aby przyozdobić kościół. Piękne bukiety kwiatów i słoneczników przeplatały się z dekoracjami z owoców i warzyw z naszych pól i działek. Msza św. dziękczynna za zbiory odprawiona została o godzinie 11 przez księdza kanonika Stanisława Tomalika w asyście służby liturgicznej. W procesyjnym wejściu do kościoła brali udział parafianie z Komorzy oraz Kłęki, którzy przynieśli bochen chleba upieczony z zebranego w tym roku ziarna. Chleb - owoc Bożego Błogosławieństwa i pracy ludzkiej - był dzielony między ludzi i był znakiem Bożego Miłosierdzia.

Krzysztof Cichoń



Schetynówka pięknieje

Zarząd Dróg Powiatowych w Środzie Wlkp. ogłosił nieograniczony przetarg na przebudowę drogi powiatowej Nr 3679P relacji Boguszyn - Panienska. Nowomiejska gmina również dołożyła swoją cegiełkę, a efekty prac powoli już są widoczne. To będzie naprawdę bezpieczna i piękna droga.

Po ogłoszeniu przetargu Zarząd Dróg Powiatowych ogłosił, iż termin składania wniosków o dopuszczenie do udziału w postępowaniu to 3 marzec 2010 r., natomiast termin zakończenia prac przewidziano na 24.09.2010 r.

Komisja przetargowa zdecydowała 16 kwietnia o udzieleniu zamówienia spośród 5 ofert Przedsiębior-

stwu Drogowemu DROGBUD-GOSTYŃ Sp. z o.o. Szacunkowa wartość zamówienia (bez VAT) to kwota 5.068.409,16 zł. Proponowana oferta najniższa to cena 4.277.484,76 zł, natomiast najwyższa 4.438.050,88 zł. Cena oferty wybranej 4.277.484,76 zł. W skład zamówienia na przebudowę drogi wchodzi: roboty przygotowawcze, roboty ziemne, odwodnienie korpusu drogowego, podbudowy, nawierzchnie, roboty wykończeniowe, oznakowanie dróg i urządzenia bezpieczeństwa ruchu, elementy ulic.

Prace na tym odcinku od Boguszyna do Panienki idą pełną parą, efekty widoczne są gołym okiem, jednak czy drogowcy zdążą z wyznaczonym terminem, przekonamy się niebawem.

Czesław Jarecki



Wakacje z Bogiem

W dniach od 3 do 9 lipca w parafii Kolniczki po raz kolejny zostały zorganizowane „Wakacje z Bogiem”.

W tym roku ksiądz Fabisz wybrał mało znane miejsce, czyli Suwalszczyznę, a także część Warmii i Mazur. Nowocowaliśmy w miejscowości Plaska, niedaleko Augustowa. Warunki były komfortowe i chociaż na nocleg rozdzielono nas między trzy oddalone od siebie budynki, doskonale się zgaliśmy i polubiliśmy. W niedzielę, podczas mszy św. w Stuzienicznej zostaliśmy mile zaskoczeni obecnością pana Krzysztofa Krawczyka, który śpiewał psalmy. Czuliśmy się jak na koncercie...

Zwiedziliśmy naprawdę wiele ciekawych miejsc. Spacerowaliśmy po Puszczy Augustowskiej, odwiedziliśmy kościoły katolickie, a także świątynie innych wyznań, byliśmy w meczecie, cerkwi i synagodze. Udało nam się płynąć statkiem, a nawet wykąpalimy się w jeziorze! Chociaż do niektórych miejsc jechało się dość długo, atmosfera w autobusie nie pozwalała na nudę. Wytrwale modliliśmy się, także za pana kierowcę, który bezpiecznie dowoził nas w każde miejsce. Był oczywiście i czas wolny, podczas którego kupowaliśmy pamiątki, prowiant na resztę pobytu oraz lody dla ochłody.

Największą atrakcją tegorocznego wyjazdu był jeden dzień spędzony w stolicy Litwy - Wilnie. Pojechaliliśmy tam innym autokarem z bardzo miłą panią pilot, która opowiadała nam o naszym wschodnim sąsiedzie. Na miejscu pani przewodnik oprowadziła nas po mieście. Można było w nim spotkać naprawdę wielu Polaków, ale w Polsce również udało nam się widzieć grupę Litwinów, która jechała rowerami aż pod Grunwald. Litwa, a konkretniej samo Wilno, to piękna sceneria i wiele zabytków, które warto zwiedzić.

Jednak najbardziej oczekiwany przez wszystkich był spływ kajakowy. Wielu z nas wysiadło całkiem przemoczonych, inni pogubili wiosła, ale wszystkim bardzo się podobało.

Wspaniale jeździć z księdzem, bo każdy wyjazd to niezapomniana przygoda, nowe przyjaźnie i cudowne wspomnienia! Ale miło też wracać do domu i stęsknionych rodziców. Ksiądz proboszcz, opiekunowie, a także niektórzy uczestnicy mieli tylko 2 dni na regenerację, gdyż w poniedziałek ruszyliśmy w kolejną podróż. Tym razem naszym celem była Białka Tatrzańska na południu Polski. Wyjazd był o godz. 6:00, a już przed 13:00 zaczęliśmy zwiedzać Kraków. Odwiedziliśmy Wawel, Rynek wraz z Kościołem Mariackim. Po kilku godzinach chodzenia w upale pojechaliliśmy jeszcze do Łagiewnik, gdzie ksiądz odprawił mszę św. Po całodziennym podróżowaniu wieczorem w końcu dojechaliliśmy do pensjonatu, w którym mieliśmy nocować aż do piątku. Po tej długiej podróży wszyscy byliśmy zmęczeni, więc dosyć szybko zasnęliśmy.

Następnego dnia wybraliśmy się drogą pod regłami do Doliny Strążyskiej. Na naszej trasie był wodospad, a w nim

lodowata woda i mogliśmy się ochłodzić. Była to pierwsza wyprawa, a jednak niektórzy już opadli z sił. Gdy już wracaliśmy, by iść na Krupówki, wstąpiliśmy do starego kościółka oraz na cmentarz zasłużonych, na którym spoczywa m.in. Kornel Makuszyński. Po powrocie do pensjonatu ksiądz proboszcz zaplanował dla nas festiwal piosenki, więc każdy z nas śpiewał, jeden lepiej, drugi gorzej. Ale daliśmy z siebie wszystko!

W środę pan kierowca zawiózł nas do miejsca, z którego wyruszyliśmy do Doliny Chochołowskiej. Droga była dłuższa, lecz znacznie lepsza niż ta z poprzedniego dnia, a widoki po prostu przepiękne. W drodze powrotnej odwiedziliśmy Sanktuarium Matki Boskiej Fatimskiej na Krzeptówkach.

W czwartek czekała nas prawdziwa wyprawa na Hałę Gąsienicową. Ksiądz proboszcz zlitował się jednak nad najmłodszymi uczestnikami i zabrał ich w inne miejsca. Droga



była męcząca, naszym celem było schronisko Murowaniec (wys. 1500 m n.p.m.). Po drodze spotkaliśmy Krzysztofa Diabło Włodarczyka, który już wracał ze schroniska. Po odzyskaniu sił ruszyliśmy w drogę powrotną. Większość z nas w tym czasie obmyślała już scenki, które mieliśmy przedstawić podczas „Pogodnego wieczorku”. Chociaż nie wszyscy śpiewali, świetnie się bawiliśmy z księdzem proboszczem oraz opiekunami na czele.

Nieubłaganie nadszedł piątek, dzień powrotu. Pojechaliliśmy jeszcze do Kalwarii Zebrzydowskiej i Wadowic, by zwiedzić dom, w którym mieszkał Ojciec Święty Jan Paweł II oraz by skosztować słynnych kremówek. No i w końcu pojechaliliśmy prosto do domu.

Wycieczki z księdzem mają w sobie to „coś”, dlatego tak dużo dzieci i młodzieży chętnie bierze w nich udział. Miejsca, które wybiera są naprawdę interesujące, a wyjazdy z roku na rok coraz lepsze.

Wyjazdy nie mogłyby odbyć się bez pomocy sponsorów: wójta gminy Nowe Miasto n/Wartą Aleksandra Podemskiego, Caritas Archidiecezji Poznańskiej oraz osób prywatnych.

Katarzyna i Małgorzata Żak

Święto Plonów w Chociczu

Wiejsko – gminne Święto Plonów celebrowano w gminie Nowe Miasto nad Wartą w sołectwie Chocicza.

Tegorocznymi organizatorami dożynek byli wójt gminy Nowe Miasto, Rada Sołectwa w Chociczu oraz Gminny Ośrodek Kultury z Nowego Miasta.

Po raz trzeci gospodarzem dożynek wiejsko-gminnych była Chocicza, poprzednio w roku 2002 i 2007. Oficjalną część uroczystości rozpoczęto od mszy św. odprawionej przez proboszcza parafii Chocicza ks. Grzegorza Przybysza, który dokonał poświęcenia wienca dożynekowego (zabrakło wienca poszczególnych sołectw – taka była decyzja organizatorów).

Po mszy uczestnicy dożynek weszli w korowodzie dożynekowym na boisko, gdzie przygotowano specjalną scenę. Następnie przy śpiewie i zapowiedziach odbył się obrzęd dożynekowy – z zespołem „Snutki”, który tradycyjnie obtańczył wieniec.

Starostwie dożynek Lidia Kowalska i Henryk Prochownik z Roguska wręczyli gospodarzowi dożynek – wójtowi Aleksandrowi Podemskiemu oraz sołtysowi Wincentemu Pawelczykowi bochen chleba, upieczony z mąki tegorocznych zbiorów. Zarówno wójt jak i sołtys podzielili się chlebem z uczestnikami dożynek.

Na dożynki do Chociczu zawitali wójt Aleksander Podemski, przewodniczący rady gminy Janusz Janicki, proboszcz parafii Chocicza Grzegorz Przybysz, radni powiatowi Róża Jambor, Jarosław Wawrzyniak, Stefan Kominek, komendant Rewiru w Nowym Mieście Piotr Nowak, komendant Gminny OSP Grzegorz Gogulski, goście z Niemiec i Holandii, radni, sołtysy, rolnicy i mieszkańcy nowomiejskiej gminy. W swym wystąpieniu sołtys Pawelczyk oraz wójt Podemski dziękowali rolnikom za ich trud, godną postawę, za przyniesiony chleb (upieczony przez piekarnię Krzysztofa

Kowalewskiego) przez starostów dożynek z Roguska, którzy najbardziej ucierpieli przez powódź, która zabrała większość ich plonów. *Tak trudnych żniw jak tegoroczne nikt nie pamięta* – podkreślił wójt Podemski.

Po oficjalnym otwarciu rozpoczęła się część artystyczna od występu zespołów z GOK Nowe Miasto. Był pokaz tańca ludowego w wykonaniu zespołu „Laskowiacy” oraz pokaz tańca nowoczesnego zaprezentowany przez grupę „EToro”. Ponadto zaprezentowała się kapela biesiadna „Jaraczewioki”. Pomimo zmieniającej się z godziny na godzinę pogody na dożynkach przewinęło się kilka tysięcy osób. Prawdziwi fani muzyki przybyli jednak dopiero na przygotowany przez organizatorów koncert grupy Boney M oraz grupy ABBA.

Zespoły otrzymały gromkie brawa od zgromadzonej widowni, która z każdą minutą się rozgrzewała.

W części mniej oficjalnej były atrakcje dla dzieci i dorosłych oraz dobrze przygotowany i zaopatrzony bufet. Nie zabrakło loterii fantowej, która cieszyła się wielkim zainteresowaniem z ciekawymi i atrakcyjnymi nagrodami. Sprzedano ponad 1500 losów.

Uroczystości dożynekowe zakończyła zabawa tańeczna z przebojowym zespołem „MAGIC”, która trwała do godziny 1.00.

Wincenty Pawelczyk

Organizatorzy dziękują sponsorom:

Waldemar Wesolek – Materiały Budowlane „Wesolek”, Czesław Kuźniacki – Gospodarstwo Rolne Sp. z o.o., Roman Michalski – Gospodarstwo Rolne-Drobiarstwo, Mariusz Pachura – Firma Drobiarska, Wiesław Rybarczyk – „ALWOROL” Wolica Nowa, Tadeusz Siejak – Market Mini, Dariusz Bosiacki – „Lewiatan”, Kazimierz Kordylasiński – AUTO-ACORD, p. Jańczak – „Riwal”, Paweł Śmiglak „Chata Polska”, Janusz Ranecki, Stiller – „Bromast”, Mleczarnia „JANA” Maria Czwojrak, Piekarnia Murzynowo Leśne – Krzysztof Kowalewski oraz Zenon Kleczewski – Masarnia Solec.



„Jezioro” na rynku

Tak wyglądał nowomiejski rynek po burzy, która rozszalała się nad Nowym Miastem w sobotę 7 sierpnia, w godzinach popołudniowych. Zalana została m.in. ulica Strzelecka oraz plac 700-lecia. Woda dostała się również do nowej hali widowiskowo-sportowej przy Zespole Szkół na ulicy Szkolnej. Do odpompowywania wody w niektórych miejscach wyjeżdżała Nowomiejska Ochotnicza Straż Pożarna. Seria nawałnic nie opuszczała naszej gminy, jak i terenu całej Polski przez większość sierpnia. Powinniśmy się jednak cieszyć z tego, że nasze domy nie ucierpiały tak jak, budynki zalane przez powódź w woj. dolnośląskim.

Dagmara Świerkowska



Dni Ziemi Nowomiejskiej - Klęka 2010

Drugie Dni Ziemi Nowomiejskiej za nami. Jak wyglądały i jakie refleksje wzbudziły w uczestnikach oraz organizatorach? Prezentujemy Państwu wkładkę w całości poświęconą tym obchodom.



NASI SPONSORZY - PO RAZ KOLEJNY DZIĘKUJEMY IM ZA ZROZUMIENIE NASZEJ IDEI, WSPARCIE I SERCE, KTÓRE NAM OKAZALI:

Phytopharm Klęka, Delikatesy Kasia, Riwal, AN-ROM Sp z o.o. p. Kiel, ZUR – Idziaszek, Bank Spółdzielczy w Nowym Mieście, Piekpol z Żerkowa

NAGRODY RZECZOWE:

Folwark Konny Hermanów, Salonik Kosmetyczny Cyrkonka Karolina Pawlaczyk, Terra Verde Adam Półtorak, Riwal - Ceramika i Szkło, Moje Hobby - Sklep Wędkarski Marlena Piasecka, Getin Bank, Decora SA, Nowe Sp. z o.o. Warszawa - Pachnąca szafa, Kadr Usługi Fotograficzne Szymon Drańczuk, Centrum Urody Ewa Menzel i Magdalena Stachowiak, przewodniczący Rady Gminy p. Janusz Janicki, Instal – Met państwo Kurzawa, De-max art. BHP, przeciwpożarowe i chemiczne, sklep komputerowy Bart-net, Afrodyta Anna i Jan Wicijowscy, Kwiaciarnia Ireneusz Roszak, Kwiaciarnia Izabela Ratajczak, Sklep Wielobranżowy Renata Nowak, Księgarnia Henryk Michalak, Piekpol z Żerkowa, Piekarnia - Cukiernia Adam i Ewa, Sklep Odzieżowy Jacek Horala, Sklep Spożywczy p. Duda, Sklep Odzieżowy Małgorzata Kiżewska, Sklep AGD Mini - Max Sebastian Waszyński, Lidia Bogaczyńska, Apteka - Zuzanna i Andrzej Harciarek

Specjalne podziękowania:

Nieocenioną pomoc okazali nam p. prezes Grzegorz Gogulski oraz druhowie i druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Klęce. Jesteśmy zaskoczeni gościnnością i pomocą:-)

Dziękujemy także p. prezes Iwonie Jańczak, na którą zawsze możemy liczyć oraz p. Marii Stamirowskiej, która jest naszym dobrym duszkiem:-)

Dziękujemy również p. Darkowi Florczakowi za przygotowanie elektryki, firmie Phytopharm Klęka za źródło energii, ZS w Klęce oraz ZS w Nowym Mieście za stoły i krzesła.

Dziękujemy p. Ani Kielbowski, p. Zuralskiej, p. Eli Mikołajczak-Tadaszak za słodkie wypieki, p. Barbarze Ratajczak za wędliny do bułek.

Podziękowania także dla dziewczyn, które pomagają nam przy losach: Ania Rybarczyk, Daria Hoffa, Asia Herkt, Kornelia Czeszyk i Natalia Majchrzak.

Dziękujemy za zaangażowanie pań z Przedszkola „Stokrotka” w Nowym Mieście: p. Wioli i p. Anity, które zapowiedziały, że za rok także zajmą się „Kącikiem dla dzieci”:-)

O imprezie...

3 września rozpoczęliśmy drugą edycję Dni Ziemi Nowomiejskiej. Rok temu impreza odbyła się w Nowym Mieście. W tym roku w Klęce, a za rok w Chociczy. Ideą organizatorów, czyli Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Nowomiejskiej jest integracja mieszkańców gminy, stąd impreza „wędruje” z miejsca na miejsce, aby przekonać wszystkich, że to przedsięwzięcie na większą skalę.

W tym roku organizacji imprezy podjęła się Natalia Półtorak i Julia Rzepka. Pomagali im młodzi ludzie: Maciej Przybył, Jarek Rybarczyk, Bartosz Rzepka, Jacek Wesołek, Tomasz Wdowczyk, Katarzyna i Fryderyk Mikołajczak, Ania i Kuba Dominiczak, Tomasz Nowicki, Mariusz Krugojłka, Marcin Szczepankiewicz, Dagmara Świerkowska, Agnieszka Śmieczak, Asia Świerkowska, Adam Konieczny, Wojtek Pawlaczyk, Wojtek Król, Mateusz Kiełbowski i Magdalena Florczak.

Już w zeszłym roku zaplanowaliśmy dzisiejszą imprezę. Złożyliśmy wniosek o unijne pieniądze do Lokalnej Grupy Działania „Zaścianek” i udało nam się zdobyć kilkanaście tysięcy złotych. Przy okazji dziękujemy mieszkańcowi Klęki Jackowi Naumienko za pomoc przy pracy nad wnioskiem. Jacek w tym roku zasilił także szereg naszego stowarzyszenia. Warto

zaznaczyć, że nasz projekt został najwyższej oceny – z dobry pierwsze miejsce. Dzięki unijnym pieniądząom udało nam się przycgotować dla Państwa wiele atrakcji.

W tym roku impreza została zorganizowana przy pomocy GOK. Dziękujemy dyrektorowi Maciejowi Kuderczakowi za cenę rady i wszelką pomoc.

Naszej specjalnej pracy nie da się przeliczyć na pieniądze. Nigdy nie były one dla nas ważne. Chcemy, aby Państwo wiedzieli, że organizujemy tę imprezę, bo chcemy. Zamarzyło nam się coś, co scala całą naszą gminę i mamy nadzieję, że co roku wszyscy będziemy mogli cieszyć się z tych wspólnie spędzonych chwil.

Naszym priorytetem jest również to, aby ta impreza miała swój niepowtarzalny charakter. Dlatego staraliśmy się zapewnić Państwu wyjątkowe atrakcje. Dla nas Dni Ziemi Nowomiejskiej to praca przez cały rok – pisanie projektów unijnych – w tym specjalizuje się Natalia!-) To także czas spędzony na planowaniu, jeżdżeniu z miejsca na miejsce, telefonowaniu do różnych osób. Z tych całorocznych działań powstaje zaledwie kilka godzin dobrej zabawy, ale mamy nadzieję, że zabawy, którą Państwo z uśmiechem będą wspominać. Dni Ziemi Nowomiejskiej stały się częścią naszego życia. Wkładamy w to przedsięwzięcie całe nasze serca i wiemy, że warto.

„Młodzi”

O programie...

Obchody DZN rozpoczęliśmy 3 września od mszy św. uświetnionej występem szkolnego chóru Zespołu Szkół w Nowym Mieście pod kierunkiem p. Bronisława Hyżorka oraz sztuki teatralnej „Legenda o Czarnej Helenie” autorstwa Dągmary Świerkowskiej pod

kierownictwem polonistki z Zespołu Szkół w Nowym Mieście Doroty Kunowskiej, na którą licznie przybyli mieszkańcy naszej gminy. Ku naszemu zaskoczeniu w dużej sali GOK zabrakło miejsc. Donosiliśmy krzesła. Balkon był także pełen. Podobno było ponad trzysta osób! Młodzi aktorzy porwali widownię!-) Głównie obchody odbyły się w sobotę na placu przy pałacu w Klęce. Na scenie zaprezentowały się: zespół folklorystyczny „Laskowiaczy”, grupa tańca nowoczesnego „ElToro”. Joanna Herkt i zespół „ZaZuZi” z Jarocina. Przygotowaliśmy wiele atrakcji - dmuchane zamki, trampoliny (darmowe!) oraz konkursy plastyczne. Była także loteria fantowa, w której główną nagrodą była kolacja z noclegiem i śniadaniem w Folwarku Konnym w Hermanowie. Tak jak w roku ubiegłym, zorganizowaliśmy stoiska: m.in. Ceramika Riwal Sp. z o.o., Warsztaty Terapii Zajęciowej w Chromcu, kiermasz kulinarny, na którym można było spróbować m.in. chleba domowego wypieku ze smalcem i dżemem.

Przed południem w Nowym Mieście rozegrane zostały konkurencje sportowe – „Bieg Zdrowia” (dziękujemy państwu

Czeszykom i państwu Łuczakom), konkurs wędkarski (wraz z PZW Nowe Miasto) i siódemkowy (na str. obok szczegółowy opis - organizacji tej dyscepliny, tak jak w zeszłym roku podjął

się niezawodny Tomasz Wdowczyk!-). Gwiazdą Dni Ziemi Nowomiejskiej była w tym roku Alicja Janosz, znana ze zwycięstwa pierwszej edycji programu telewizyjnego „Idol”. Atrakcją tegorocznych obchodów był występ Teatru Tańca Hakashanti z Zielonej Góry. Grupa zaprezentowała w Klęce swoje najnowsze przedstawienie „Koziele” oraz „freshow”, czyli pokaz żonglerki „żywym ogniem”. Imprezę zakończyła zabawa taneczna z zespołem „Este-Fakt”.

W ramach imprezy w dniach 3-5 września odbyły się także Jeździeckie Mistrzostwa Polski Kucy i Małych Koni, w których startowało ponad 110 koni. W mistrzostwach brało udział 5 reprezentantów WTK Hermanów: Bartosz Gauza, Jan Szymczak, Anna Zgorzeliska, Agnieszka Szymańska, Ryszard Kowalski. Pogoda była piękna i Hermanów w niedzielę gościł tłumy kibiców.

8 września w ramach obchodów Dni Ziemi Nowomiejskiej w Śmielowie odbyła się prelekcja Ewy Kostolowskiej „Na paryskim bruku (Emigracyjne losy Adama Mickiewicza)”, na którą dzięki staraniom dyrekcji ZS w Nowym Mieście przybył autokar z młodzieżą szkolną (na ostatniej str. wkładki szczegółowy opis spotkania widziany oczyma uczestnicy ZS w Nowym Mieście).





Turniej na kortach

W ramach obchodów Dni Ziemi Nomomiejskiej na terenie ośrodka rekreacyjno - sportowego w Nowym Mieście odbył się turniej „piątek” w piłkę nożną. Do rywalizacji zgłosiło się 6 drużyn, które zostały podzielone na dwie grupy i rywalizowały na zasadzie „każdy z każdym”. Do dalszej części rozgrywek awansowały po dwie najlepsze ekipy z każdej grupy, tworząc pary półfinałowe. W pierwszym meczu fazy pucharowej zmierzyły się drużyny GRUPA RYMPAŁKA i KS KŁĘKA. Po zacięтым spotkaniu GRUPA RYMPAŁKA pokonała KS KŁĘKA 3-2, natomiast w drugim półfinale GAMBĄ OSAKA gładko poradziła sobie z drużyną POGROMCÓW 6-2. W meczu o III miejsce POGROMCY pewnie pokonali KS KŁĘKA 3-0. W finale zmierzyły się ekipy GRUPA RYMPAŁKA I GAMBĄ OSAKA. Po bardzo zacięтым spotkaniu zwycięzcami turnieju okazał się zespół GRUPA RYMPAŁKA pokonując GAMBĄ OSAKĘ 3-1. Najlepszym strzelcem turnieju okazał się Patryk Idkowiak (11 bramek). Podczas trwania turnieju zawodnicy zostali poczęstowani kielbaską z grilla oraz napojami energetycznymi. Najlepsza zespół został nagrodzony okolicznościowym pucharem, natomiast ekipy zajmujące 2 i 3 miejsce

otrzymały dyplomy i nagrody rzeczowe. Szczególne podziękowania dla sponsorów, dzięki którym ten turniej mógł się odbyć oraz dla osób, które zajęły się obsługą techniczną turnieju, tj. Marta Tomczak, Jakub Półtorak, Wojciech Kaźmierczak.

Grupa A: Pogromcy - Gupa Rympalka 2 -4, Krzykosy - Grupa Rympalka 0-4, Pogromcy - Krzykosy 2-1
 Grupa B: Obrońcy Tytułu - KS Kleka 0-1, Gamba Osaka - KS Kleka 3-1, Obrońcy Tytułu - Gamba Osaka 3-5
 1/2 finału: Grupa Rympalka - KS Kleka 3-2, Gamba Osaka - Pogromcy 6-2
 mecz o III miejsce: Pogromcy - KS Kleka 3-0
 mecz o V miejsce: Obrońcy Tytułu - Krzykosy 7-1
 Final: Grupa Rympalka - Gamba Osaka 3-1





„NA PARYSKIM BRUKU” EMIGRACYJNE LOSY ADAMA MICKIEWICZA

Czy to prawda, że polski wieszcz Adam Mickiewicz przez większość swojego życia należał do sekty towiańczyków, do której przejście proponował papieżowi Piusowi IX? Czym był „Pan Tadeusz” z piekarni? Czy jego żona Celina z Szymanowskich naprawdę chorowała psychicznie? Czy faktem jest, że Mickiewicz miał kochankę i nieślubną córkę? I wreszcie... co było powodem jego ucieczki na emigrację?

Odpowiedzi na te pytania mógł usłyszeć ten szczęśliwiec, który 8 września 2010 roku w ramach Dni Ziemi Nowomiejskiej uczestniczył w wykładzie pt. „Na paryskim bruku” Emigracyjne losy Adama Mickiewicza pani Ewy Kostolowskiej w Śmielowie. Wykład, a właściwie bardzo ciekawa pogawędka o słynnym polskim wieszczu była niezwykle cennym doświadczeniem. Adam Mickiewicz został tu ukazany nie tylko jako poeta, ale jako ojciec, nauczyciel, polityk, publicysta, towiańczyk, żołnierz i przede wszystkim człowiek. Pani Ewa przekazywała nam wiedzę i wiele ciekawostek.

Jesień 1831 roku przynosi porażkę powstania listopadowego, co powoduje, że Adam Mickiewicz i wielu innych polskich artystów wyjeżdża z kraju, głównie do Paryża w celu uratowania tożsamości narodowej. Był tak wybitnym i wpływowym człowiekiem, że zabiegano o niego m. in. Towarzystwo Demokratyczne, książę Adam Czartoryski, ale Mickiewicz pozostał neutralny. Został członkiem Towarzystwa Literackiego, Towarzystwa Litwy i Ziemi Ruskiej, a w Towarzystwie Naukowym Pomocy dbał o kształcenie młodych emigrantów. Największym przyjacielem wieszca był Stefan Garczyński - przy którym był aż do śmierci. Znal także m.in. Fryderyka Chopina, Georges Sand, Juliana Ursyna Niemcewicza, Juliusza Słowackiego i Zygmunta Krasińskiego. W 1834 ożenił się z wówczas 22-letnią Celiną z Szymanowskich, z którą miał sześcioro dzieci: Marię, Władysława, Helenę, Aleksandra, Jana i Józefa. Celina przez większość swojego życia chorowała psychicznie i wiele czasu spędzała w ośrodkach psychiatrycznych. Zmarła jednak na raka 3 miesiące przed Adamem - w 1855 r. W czasie ich małżeństwa Mickiewicz zdradzał Celinę, z kobietą, z którą mieszkał. Z ich romansu narodziła się córka. W 1834 r. na Mickiewicza ogromny wpływ wywarł Andrzej Towiański - człowiek, który uważał się za proroka i był twórcą towiańskiej sekty, do której m.in. należał Mickiewicz. Mniej więcej w tym czasie powstawał „Pan Tadeusz” - ostatnie wielkie dzieło artysty. Początkową wersję nazywano „Panem Tadeuszem” z piekarni, ponieważ autor nie zaakceptował jej, wprowadził później poprawki i takie dzisiaj czytamy, „Pan Tade-

usz” z piekarni jako wersja nieoficjalna została wydany w niewielu egzemplarzach. Podczas podróży do Rzymu miał dwie audyencje z Ojcem Świętym, którego także próbował namówić do zmiany poglądów religijnych, oczywiście bezskutecznie. Mickiewicz był wiernym zwolennikiem Napoleona Bonaparte, jego wizerunek towarzyszył mu wszędzie, nawet w pracy w College de France. Poeta był przede wszystkim wielkim patriotą, o czym nie świadczy tylko „Pan Tadeusz”, ale próba stworzenia Legionów Polskich w czasie Wiosny Ludów w 1846 r. i niewielkie ruchy militarne. U schyłku życia wraz z rodziną wyjechał i rozpoczął pracę w 1852 r. w Bibliotece Arsenalu. Po śmierci Celinę, 22 września 1855 r. dotarł do Stambułu, gdzie czuł się niezwykle szczęśliwy, gdyż miasto przypominało mu rodzinną Litwę. Tam też niespodziewanie zmarł 26 listopada 1855 r.

Oprócz tych cennych informacji pani Ewa pokazała nam pamiętki po rodzinie Mickiewiczów, pochodzące z Muzeum Literatury w Warszawie. Wśród tych eksponatów znalazły się m. in. chusta Celinę Mickiewiczowej, szafka z osobistymi rzeczami poety, szachy, zdjęcia synów, tabaka, sztućce, portfel, książki należące do córki Marii i wiele innych pamiątek. Śmielów, gdzie wieszcz spędził ostatnie dni życia w ożywieniu, zapach, zabytki, atmosfera, sprawiała, że słuchacz mógł na chwilę przenieść się do Paryża, Stambułu, Szwajcarii i innych miejsc, śladem podróży Mickiewicza. Wstęp był bezpłatny, a w wykładzie uczestniczyli uczniowie gimnazjum i technikum ZS im. gen. J.H. Dąbrowskiego w Nowym Mieście n/Wartą. Naszymi opiekunami i towarzyszkami były panie: Magdalena Floreczak, Irena Twardowska, Wiesława Łuczak Julia Rzepka i Natalia Półtorak. Warto uczestniczyć w takich przedsięwzięciach. Zawsze to jakaś nowa przygoda, przygotyła dla wyobraźni i można się czegoś nauczyć. Niebawem „Młodzi” wraz z Biblioteką Publiczną w Nowym Mieście zaproszą nas na kolejne spotkania z europejską kulturą i sztuką, w których z wielką chęcią będziemy udział.

Natalia Królak

Prawo chroni przezornych i skrupulatnych

Ta dawna zasada rzymska zachowuje także obecnie swoją aktualność; może zwłaszcza obecnie, gdy złożoność spraw życiowych jest o wiele większa aniżeli kiedyś.

Badania wskazują, że jeszcze na początku lat 80-tych XX wieku posiadaliśmy przeciętnie około 70% wiedzy niezbędnej dla wykonywania pracy zawodowej i skutecznego prowadzenia swoich spraw. Od tego czasu ilość przydatnej wiedzy zwiększyła się w takim stopniu, że dzisiaj obejmujemy jedynie około 20%. Dotyczy to także poziomu wiedzy prawniczej. Niska świadomość prawna wynika z wielu przyczyn. Prawo powinno być przede wszystkim spójne i zrozumiałe. Ważne też, aby nie było ciągle zmieniane. Takiego stanu nie udało się jednak osiągnąć; w gąszczu przepisów czujemy się coraz bardziej bezradni i zagubieni.

Prof. E. Łętowska, pełniąca niegdyś funkcję Rzecznika Praw Obywatelskich, wskazywała w jednym z felietonów, że w okresie jej kadencji roczny wpływ skarg wynosił 50-60 tysięcy – najwięcej w Europie. Dla porównania, w Szwecji liczba skarg nie przekraczała średnio 3 tysięcy rocznie. Nawet biorąc pod uwagę różnicę w liczbie mieszkańców (proporcja mniej więcej 4:1) są to dane symptomatyczne. Skalę problemu ilustruje także inny, bardzo aktualny przykład. Do Biura Rzecznika Ubezpieczonych w I półroczu 2010 roku wpłynęło już prawie 6 tysięcy skarg.

Codzienne problemy z prawem dotyczą bardzo szerokiego zakresu spraw: kwestii konsumenckich, pracy, zabezpieczenia społecznego, spraw mieszkaniowych i wielu innych obszarów. W takim stanie rzeczy konieczna jest przede wszystkim własna staranność, przezorność i docieklliwość. Czujność musi występować zwłaszcza przy sprawach obarczonych zwiększonym ryzykiem, np. różnego rodzaju ofertach finansowych. Wnikliwa analiza postanowień następców powinna jeszcze na etapie przedumownym.

Niejednokrotnie spotykamy się też z budującymi przykładami poszukiwania we własnym zakresie jakiegoś punktu zaczepienia lub potrzebnych przepisów w prasie, podręcznikach, czy w Internecie. Takie podejście, nawet gdy zachodzi potrzeba skorzystania z fachowej pomocy, zwiększa szanse na powodzenie, podobnie jak umiejętne przedstawienie sprawy i przygotowanie niezbędnych dokumentów.

Mirosław Janicki

Zawody wędkarskie dla Emerytów i Rencistów

7 sierpnia odbyły się kolejne zawody wędkarskie organizowane przez nowomiejskie koło „Guć” należące do Polskiego Związku Wędkarskiego. Tym razem zarząd koła na stanowiska zaprosił emerytów i rencistów należących do koła.

Wytrawnym pasjonatom wędkarstwa nie przeszkadzała, ani wczesna pora zawodów, ani deszcz, który w ostatnim czasie często nawiedza naszą gminę. Po otwarciu zawodów nastąpiło łowienie ryb. Piękna okolica, bowiem zawody odbyły się na starorzeczu „Pod Dębami”, uprzyjemniła oczekiwanie na chwilę, gdy ryba złapie przynętę. Tym razem zawody sędziował Przemysław Jankowski, tradycyjnie otworzył je prezes koła PZW „Guć” Wojciech Świerkowski.

Zarząd koła ufundował dwie nagrody specjalne. Dla najstarszego uczestnika zawodów - to trofeum odebrał **Bolesław Ciamulski**. Natomiast wyróżnienie dla najbardziej wytrwałego wędkarza zdobył **Kazimierz Zgoliński**. Nagrodzono także, najlepszych pod względem ilości złowionych ryb:

I miejsce Grzegorz Reiman,

II miejsce Stanisław Pawlak,

III miejsce Aleksander Książkiewicz

Zawody wędkarskie dla emerytów i rencistów są, tak jak minione zawody z okazji Dnia Dziecka, nowym projektem nowomiejskiego koła wędkarskiego. Sprzyjają kontaktom towarzyskim między ludźmi posiadającymi

wspólną pasję, a także będącym w podobnym przedziale wiekowym. Utrzymują także chęć współzawodnicstwa. Sierpniowe zawody, jak każde tego typu spotkanie członków koła PZW „Guć”, mimo porannych opadów



deszczu, upłynęło w miłej i ciepłej atmosferze.

Informacje o następnych zawodach pojawiają się na plakatach, na kilka tygodni przed faktem. Organizatorzy zachęcają do brania udziału w tych wędkarskich spotkaniach.

Dagmara Świerkowska



nieznani sprawcy dokonali uszkodzenia mienia poprzez wybite szyby zewnętrznej w oknie budynku mieszkalnego. Sprawy prowadzą funkcjonariusze policji w Nowym Mieście.

* 13 sierpnia o godzinie 21:10 w Nowym Mieście na ul. Poznańskiej doszło do kolizji drogowej. Kierowca VW Golfa w wyniku cofania uderzył w stojący samochód Opel Vectra. Sprawcę kolizji ukarano mandatem karnym w wysokości 50 zł.

* 14 sierpnia o godzinie 20:40 w Komorzy nietrzeźwy kierujący samochodem Daewoo Tico wjechał do rowu. 28-latek miał 2,3 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Doznał obrażeń ciała i został przewieziony do szpitala. Grozi mu kara 2 lata więzienia.

* 15 sierpnia w Nowym Mieście funkcjonariusze policji zatrzymali kierowcę Skody Felicji w stanie nietrzeźwości. Badania wykazały 1,6 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Kierowca stanie przed sądem.

* 17 lipca w Klęce

* 18 sierpnia o godzinie 22:00 w Nowym Mieście na ul. Jarciońskiej kierujący samochodem marki Skoda Oktawia uderzył w sarnę, która nagle wtargnęła na jezdnię.

* 23 sierpnia około godziny 2:50 funkcjonariusze policji zostali powiadomieni o włamaniu do stacji benzynowej w Nowym Mieście, skąd zostały skradzione papierosy i alkohol. Trwają czynności ustalające sprawców.

* 26 sierpnia o godzinie 11:00 w miejscowości Kruczyn na skrzyżowaniu z drogą do miejscowości Kruczyn kierujący ciągnikiem rolniczym wykonując manewr skrętu w prawo nie udzielił pierwszeństwa przejazdu skracającemu kierowcy VW Pasatem. Sprawca kolizji został ukarany mandatem karnym w wysokości 200 zł.

Z książek Urzędu Stanu Cywilnego

Odeszli od nas:

*Gabriel Pawlak, Boguszyn, 1958 r.
Władysława Woźnik, Stramnice,
1926 r.*

*Paweł Świgoń, Komorze, 1956 r.
Jadwiga Cichoń, Wolica Koza,
1942 r.*

*Marianna Barańska, Chromiec,
1920 r.*

*Krzysztof Banaszak, Aleksandrów,
1969 r.*

*Eugeniusz Kuderski, Nowe Miasto
nad Wartą, 1950 r.*

*Jadwiga Sosnowska, Wolica Pusta,
1932 r.*

Irena Lisiak, Rogusko, 1923 r.

Związek małżeński zawarli:

*14 sierpnia 2010 r. – Katarzyna
Zielińska – Chocicza i Adam Fic-
ner – Radoszkowo Drugie*

*21 sierpnia 2010 r. – Kinga Wrzalik
– Boguszyn i Robert Nowak – Książ
Wielkopolski*

*28 sierpnia 2010 r. – Wioletta Wy-
parło - Szyplów i Krzysztof Wolniak
- Mieszków*

„Tatry strome jak krzyż, białe jak opłatek...”

W dniach 5-8 sierpnia odbyła się już po raz piąty wycieczka członków OSP Kłęka. Tym razem strażacy ochotnicy zwiedzili piękne, polskie Tatry.

Przepiękną krajobrazy, cudowne budowle, przyjaźni ludzie, pyszna kuchnia, takie i wiele innych atrakcji czekało na uczestników wycieczki, strażaków OSP Kłęka, którzy 5. sierpnia, wczesnym rankiem, wyruszyli na południe Polski, aby zobaczyć jedno z najpiękniejszych zakątków naszej ojczyzny. Pierwszym punktem bardzo napiętego programu okazały się Wadowice, miejsce narodzin Karola Wojtyły, a więc obowiązkowo zwiedziliśmy dom rodzinny Ojca Świętego, następnie każdy z nas zjadł słynne wadowickie kremówki, aby nabrać sił na dalszą część podróży. Kolejną atrakcją był dwugodzinny spływ Dunajcem u boku dzielnych flisaków.

Kolejne dni również przyniosły moc atrakcji uczestnikom wycieczki. W piątek od samego rana, oczywiście po obfitym śniadaniu, wjechaliśmy na Gubałówkę, górę, która wbrew pozorom nie należy do łańcuchu Tatr, lecz jest samotnym wzniesieniem. Stamtąd mieliśmy okazję podziwiać zapierającą dech w piersiach panoramę Zakopanego. Dalej czekał nas zjazd wyciągiem krzeslekowym z Butorowego Wierchu. Zadowoleni i nieświadomi jak wielki wysiłek na nas czeka, ruszyliśmy. Tym razem czekał nas dziewięciokilometrowy marsz nad Morskie Oko, najpiękniejsze miejsce w polskiej części Tatr. Oczywiście w drodze powrotnej pokonałszy ten sam dystans. Dla każdego z nas był to ogromny wysiłek, z wyjątkiem naszego przewodnika pana Zbigniewa, który już od pięciu lat towarzyszy strażakom we wszelkich podróżach turystycznych. Tego dnia zapewne nikt nie narzekał na nudę.

W sobotę jak zwykle wcześniej wstaliśmy, aby nie marnować czasu, który mogliśmy przecież spędzić w różnych fantastycznych miejscach. Na początek odwiedziliśmy miejsce pielgrzymek wszystkich amatorów sportów zimowych – Wiel-

ką Krokiew. Mieliśmy okazję z bliska obejrzeć skoczninę uważaną za najpiękniejszą na świecie głównie ze względu na to, że została wykonana w oparciu o naturalne wzniesienie. Widoki były wspaniałe, a gdy wjechaliśmy wyciągiem krzeslekowym na górę zrozumieliśmy jak odważni są wszyscy skoczkowie decydujący się na skok. Następnie przyszła kolej na ulubioną czynność kobiet – zakupy. Na najsłynniejszej ulicy Zakopanego – Krupówkach każdy mógł znaleźć coś dla siebie, a także zakupić pamiątki dla najbliższych. Zadowoleni udaliśmy się na szczyty Tatr, za pomocą kolejki wjechaliśmy na Kasprowy Wierch, skąd precudne widoki na zawsze pozostaną w naszej pamięci. Wieczorem dzięki uprzejmości gospodyni, u której mieszkaliśmy mogliśmy zorganizować małą biesiadę integracyjną, podczas której można było zjeść, potańczyć, a także porozmawiać o tym, gdzie chcielibyśmy udać się w przyszłym roku, bo kwestia chęci do wyjazdu była oczywista.

Niestety po powrocie do pokoi przyszedł czas na pakowanie, gdyż następnego dnia już musieliśmy wracać do swoich domów. Nie oznacza to jednak smutku z naszej strony, cieszyliśmy się każdą chwilą. W niedzielę czekało nas zwiedzenie jednego najwspanialszych miejsc na świecie – kopalni soli w Wieliczce. W podziemiach pokonałszy odległość ponad dwóch kilometrów, oglądając w trakcie liczne komnaty, kaplice i korytarze. Następnie wsiedliśmy do autokaru i wróciliśmy do domu. Wszyscy zadowoleni, uśmiechnięci, może trochę zmęczeni. To był kolejny udany wyjazd zorganizowany przez strażaków. Jako uczestniczka dziękuję wszystkim za wspaniałe towarzystwo i do zobaczenia za rok.

Monika Joachimiak



WYWIAD Z MICHAŁEM SZCZEPAŃSKIM*, REKORDZISTĄ STADIONU W LESZNIE W SKOKU WZWYŻ (213 CM).

Kornelia Czeszyk: Kiedy zaczęła się Twoja przygoda ze sportem?

Michał Szczepański: To było w podstawówce, chyba w czwartej klasie.

K.C.: Czy już wtedy wiedziałeś, jaką dyscyplinę sportu chcesz uprawiać?

M.S.: Zaczęło się od piłki nożnej... ale interesowało mnie wiele sportów. Kiedy zacząłem odnosić sukcesy w lekkoatletyce, zrozumiałem, że to właśnie jest coś dla mnie. Skok wzwyż - sport, w którym mogę liczyć tylko na siebie.

K.C.: Jaki był Twój największy sukces?

M.S.: Zwycięstwo na Mistrzostwach Polski Juniorów Młodszych w 2004 r.

K.C.: Czy od tamtej pory odnosiłeś już same sukcesy, czy miałeś gorsze dni?

M.S.: Dni? Mało powiedziane. Po tamtym zwycięstwie coś się we mnie zablokowało. Ta słabość trwała aż 5 lat. W tym czasie na 2 lata przerwałem treningi. Teraz uważam, że to był duży błąd.

K.C.: Ciężko było wrócić do formy z 2004 roku?

M.S.: Bardzo ciężko. Moje wyniki nie wskazywały na to, że kiedykolwiek do niej powrócę.

K.C.: Ale wróciłeś...

M.S.: Tak. Sytuacja się zmieniła. Od 2009 roku mam nowego trenera. Po wznowionych treningach coś się we mnie przełamało.

K.C.: Z którego osiągnięcia jesteś najbardziej zadowolony?

M.S.: Chyba najbardziej ucieszył mnie wynik, który uzyskałem tego roku na zawodach w Lesznie. Po tylu latach przerwy jestem z niego bardzo zadowolony i pozytywnie zapatruję się na przyszłość.

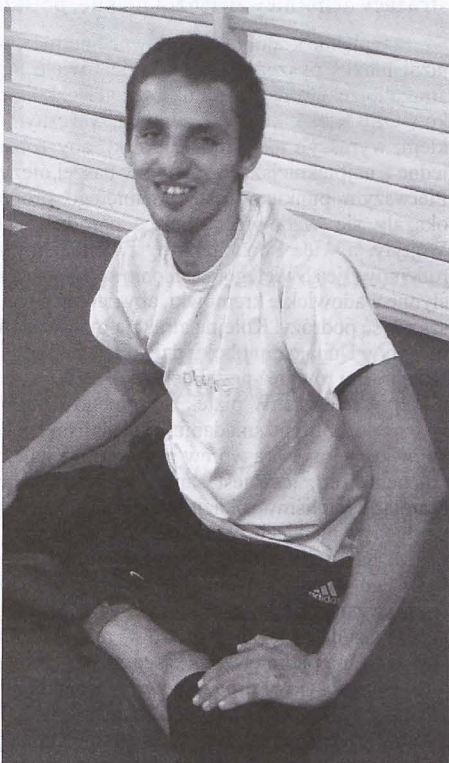
K.C.: Niecodziennie pobija się rekordy i wyjeżdża na zawody. Czym zajmujesz się na co dzień, prócz, oczywiście, wytrwałego trenowania?

M.S.: Pracuję w firmie inżynieryjno-budowlanej. Z tego powodu nie mam tyle czasu na uprawianie sportu, ile bym chciał.

K.C.: Jakie jest Twoje największe marzenie?

M.S.: Jeżeli chodzi o sprawy sportowe, moim największym marzeniem jest dostanie się do czołówki światowej w skoku wzwyż, abym mógł mieć czas na trenowanie każdego dnia. A jeśli chodzi o sprawy czysto prywatne, moim marzeniem jest zwiedzenie hiszpańskiego miasta Barcelony.

K.C.: W takim razie życząc spełnienia wszystkich marzeń i dziękuję za wywiad.



*Michał Szczepański – zawodnik LKS Orkan Wielkopolska.

Największe osiągnięcia:

2004 – I miejsce w X OOM w Zielonej Górze w LA (2,05m)

2004 – 2,12m w międzynarodowych zawodach w Bydgoszczy

2005 – III miejsce w HMPJ-Jmł (2,05m)

2006 – II miejsce w HMPJ-Jmł (2,05m)

2010 – IX miejsce w MP w Bielsku – Białej (2,08m)

2010 – rekord życiowy (2,13m) w mityngu LA w Lesznie

Turnieje wakacyjne w GOK-u

Tegoroczne turnieje wakacyjne w Gminnym Ośrodku Kultury tradycyjnie rozgrywano w warcaby, szachy i tenisie stołowym. Turnieje rozegrano w trzech kategoriach wiekowych, tj. szkoła podstawowa, gimnazjum i ponadgimnazjalne.

W warcaby w pierwszej kategorii najlepsi okazali

się bracia Patryk i Dawid Ranecy z Kolniczek, w drugiej kategorii zwyciężył Albert Ostrowski, a w trzeciej Adam Kowalewski (oboje z Nowego Miasta).

W turnieju szachowym wyniki były zbliżone, bo w pierwszej kategorii wygrał Patryk Ranecki przed bratem Dawidem

Ranecim (najmłodszy uczestnik – 9 lat), w grupie gimnazjalnej najlepszy był Albert Ostrowski, a w grupie najstarszej Tomasz Jarecki.

W tenisie stołowym w grupie szkół podstawowych zwyciężył Patryk Ranecki przed Dawidem Ranecim w setach 11:5 i 11:6 oraz 8:11, 13:11 i 11:8, w grupie

gimnazjum wygrał Albert Ostrowski przed Wojciechem Idkowiakiem w setach 11:9 i 11:9 oraz 8:11, 11:5 i 10:12, natomiast w grupie najstarszej Tomasz Jarecki nie znalazł dla siebie pogromcy i zwyciężył w tej grupie.

Czesław Jarecki

Piłkarski Turniej w Szyplowie

W niedzielę 22 sierpnia na boisku w Szyplowie rozegrany został Turniej Piłki Nożnej z okazji jubileuszu 10-lecia miejscowego klubu LZS Szyplów.

W turnieju udział wzięły następujące drużyny: gospodarz LZS Szyplów oraz trzy zespoły zaproszone na ten turniej: Bromast Chocicza, Nakpol Wolica Pusta oraz LZS Chromiec-Boguszynek. Mecze rozgrywane były według zasad obowiązujących w rozgrywkach amatorskiej ligi gminy Nowe Miasto nad Wartą. Grano systemem pucharowym. Rozstawione zostały dwie drużyny: gospodarz oraz zespół wytypowany przez organizatorów, tj. Bromast Chocicza. Do drużyn tych w drodze losowania przydzielono przeciwników. Czas trwania meczu 2x30 minut z przerwą 10-cio minutową. W przypadku remisu w regulaminowym czasie gry o zwycięstwie decydowała seria rzutów karnych (bez dogrywki).

W meczu otwarcia Bromast Chocicza pokonał po serii rzutów karnych drużynę LZS Chromiec-Boguszynek 5:3, w regulaminowym czasie padł wynik 1:1. W drugim pojedynku tego turnieju gospodarz LZS Szyplów pokonał pewnie drużynę Nakpolu Wolica Pusta 6:2. W meczu o III miejsce Nakpol pokonał po rzutach karnych LZS Chromiec-Boguszynek 3:0, wynik 3:3. W wielkim finale tego turnieju gospodarze

nie okazali się gościnni i pokonali Bromast Chocicza po karnych 3:0, po 60 minutach gry był remis 1:1. W finale w serii rzutów karnych dobrze bronił bramkarz z Szyplowa, który obronił jedenastkę, a przy dwóch pozostałych dopisywało mu szczęście (dwukrotnie poprzeczka po strzałach zawodników Bromastu).

Po finale nastąpiła uroczystość wręczenia pamiątkowych pucharów dla wszystkich drużyn przez wójta gminy Nowe Miasto nad Wartą Aleksandra Podemskiego oraz członka Zarządu Powiatu Średzkiego Jarosława Wawrzyniaka.

Wręczono również statuetki dla poszczególnych zawodników. Najlepszym strzelcem turnieju został Łukasz Stefaniak (LZS Szyplów) zdobywca 4 bramek, najlepszym bramkarzem Bartłomiej Kropski (LZS Chromiec-Boguszynek), najlepszym piłkarzem Michał Szczepański (Bromast Chocicza), a najładniejszą bramkę zdobył Bartosz Jędrzak (LZS Szyplów). Wszystkie mecze sędziował Jarosław Kuderzack, a na linii pomagali mu Tomasz i Piotr Kuderzackowie.

Tomek Jarecki



Wakacyjna Akademia Piłkarska U- 10 Polskiego Związku Piłki Nożnej

„Z podwórka na stadion” odbywająca się w dniach od 03.08 – 14.08.2010 r. zakończyła się sukcesem dziewcząt, które wywalczyły awans do finału ogólnopolskiego. Mniej szczęścia mieli chłopcy, którzy zajęli czwarte miejsce.

Przeciwnikami naszych dziewcząt i chłopców były reprezentacje województw: zachodniopomorskiego, pomorskiego i kujawsko-pomorskiego. Mecze odbywały się systemem „każdy z każdym” mecz i rewanż.

Dziewczynki wystąpiły w następującym składzie: Rokšana Skoracka – bramkarka, Berdyszak Karolina, Cichoń Laura, Kaczmarek Agata, Krzykos Alicja – obrońcy, Bogużyńska Martyna, Cichoń Sandra, Nogalska Klaudia, Orwat Sandra, Żarnecka Kamila- napastnicy.

W pierwszym pojedynku graliśmy z województwem zachodniopomorskim i wygraliśmy 3:2 (bramki- Żarnecka Kamila-2, Krzykos Alicja-1), drugi mecz wygraliśmy z województwem kujawsko-pomorskim 2:0 (bramki- Bogużyńska Martyna i Żarnecka Kamila), trzeci mecz pierwszej rundy zagraлиśmy z zespołem województwa pomorskiego wygrywając 5:2 (bramki- Żarnecka Kamila-3, Krzykos Alicja-1, Bogużyńska Martyna- 1). Pierwszą rundę zakończyliśmy kompletem zwycięstw. W tabeli mieliśmy 9 pkt. i wyprzedzaliśmy województwa: kujawsko-pomorskie - 4 pkt. pomorskie -3 pkt. i zachodniopomorskie -1 pkt. By awansować do ścisłego finału ogólnopolskiego w rundzie rewanżowej wystarczyło nam jedno zwycięstwo. Dziewczynki z meczu na mecz grały coraz lepiej i rundę rewanżową zakończyły samymi zwycięstwami. Zachodniopomorskie pokonałamy 5:3 (bramki- Krzykos Alicja- 1, Żarnecka Kamila- 2, Nogalska Klaudia- 2), kujawsko-pomorskie 8:3 (bramki- Cichoń Sandra- 1, Żarnecka Kamila- 5, Nogalska Klaudia- 2), pomorskie 8:0 (bramki- Nogalska Klaudia- 4, Orwat Sandra- 2, Żarnecka Kamila- 1, Bogużyńska Martyna- 1). Królową strzelców turnieju została Kamila Żarnecka, a najlepszą zawodniczką Klaudia Nogalska.

Chłopcy na turniej pojechali osłabieni brakiem pod-

stawowego bramkarza, za którego musiał wejść zawodnik z pola (lewy obrońca). Sytuacja ta wymusiła zmiany w ustawieniu obrony. Na lewej obronie zagrał Adam Cichoń, który zawsze gra na prawej obronie. Jego poczynania nie były już tak pewne, choć i tak był na tej pozycji najlepszy z drużyny. Na prawej obronie zagrał Jakub Przybylski, który grał z drużyną po raz pierwszy i nie do końca dobrze sobie radził. Zmiennicy Jakuba okazali się od niego słabsi. Trójka ataku spisywała się dobrze lecz w konfrontacji z najlepszymi w Polsce nie zawsze to wystarczało. Pierwszy mecz z Pogonią Szczecin zremisowaliśmy 3:3 (bramki- Bartkowiak Bartek -2, Chudy Maciej -1). Drugi mecz przegraliśmy z Zawiszą Bydgoszcz 3:0, a w trzecim spotkaniu ulegliśmy Lechi Gdańsk 2:1 (bramka Macieja Chudego). W rundzie rewanżowej już w pierwszym meczu pogrzebaliśmy szansę na awans przegrywając z drużyną Pogoni Szczecin 1 :2 (bramka Bartka Bartkowiaka). W drugim meczu zrewanżowaliśmy się drużynie Zawiszy Bydgoszcz pokonując ich 1:0 (bramka Macieja Chudego). W trzecim meczu rundy rewanżowej ulegliśmy zwycięzcom grupy chłopców Lechi Gdańsk 2:3 (bramki Bartkowiak Bartek). Ostatecznie pierwsze miejsce w grupie chłopców zajęła z kompletem punktów Lechia Gdańsk, drugie Pogoń Szczecin- 7 pkt. trzecie Zawisza Bydgoszcz 6 pkt. i czwarte nasz zespół z 4 pkt.

Do finału, który odbędzie się od 10- 12 września na stadionie Zagłębia Lubin awansowały z grupy dziewcząt: Ziółka Kłęka i kadra woj. kujawsko-pomorskiego, a z grupy chłopców reprezentacja woj. pomorskiego i zachodniopomorskiego.

Opracował trener - Ireneusz Janicki



Liga Nowomiejska

5.09.2010 r.

Rozpoczęła się kolejna edycja Ligi Nowomiejskiej. W tym sezonie startuje nowy zespół KS Klęka. Z rozgrywek zrezygnowało Vigo Chwałęcín. W rundzie jesiennej i wiosennej drużyny grać będą mecz i rewanż. Runda jesienna zakończy się 5.12.2010 r.

I kolejka

LZS Szyplów - pauza

KS Klęka - Bromast Chocicza 0:3(0:1)

Skotarczyk M.

Gromada M.

Wesołek P.

Bromast w tym sezonie będzie w końcu chciał zdobyć mistrzostwo ligi. Niewiadomą była dyspozycja nowej drużyny z Klęki. Gospodarze zagraли na przyzwoitym poziomie, jednak zawodnicy Bromastu byli skuteczniejsi i zasłużyli wygrali. Liczymy, że kłęczanie sprawią w lidze dużo niespodzianek.

KS Chromiec Boguszynek - Nakpol Wolica Pusta 3:3 (1:1)

Żebrowski P.-2

Szarczyński M.

Smolarek M.

Mikołajczak D.

Mieloszyk A.

Mecze w Chromcu tradycyjnie są zacięte i często kończą się remisem. Pierwszą bramkę zdobyli goście (Szarczyński), ale gospodarze przed przerwą doprowadzili do remisu (Żebrowski). Po przerwie w 20 min. rozstrzygnęły się losy spotkania. Bramki gości (Mikołajczak)-odpowiedź Żebrowskiego. Prowadzenie gospodarzom dał M. Smolarek strzelając celnie rzut karny. Ale tym razem goście zdołali wyrównać (Mieloszyk). Mimo ataków obydwu stron wynik nie uległ zmianie.

Wielkopolska Korporacja N.M. - Riwal N.M. 1:3 (0:0)

Gołębiak J.

Tomczak R.

Bogusz M.

Idkowiak P.

Derby Nowego Miasta tym razem dla młodzieży z Riwala. W I połowie mecz był wyrównany, obydwie drużyny badały swoje siły. W drugiej połowie do głosu doszła drużyna Riwala strzelając 3 bramki. Przy prowadzeniu 2:0 Gołębiak zdobył kontaktową bramkę. Kropkę nad „i” postawił były zawodnik Korp. Idkowiak P. strzelając dla Riwala 3 i ostatnią bramkę meczu.

12.09.2010 r. II kolejka

KS Klęka - pauza

LZS Szyplów- Riwal 15:00

Bromast - Nakpol 15:00

Wlkp. Korp. - Chromiec Boguszynek 14:00

Tabela:

1	Bromast	1	3	3:0
2	Riwal	1	3	3:1
3	Chromiec Boguszynek	1	1	3:3
4	Nakpol	1	1	3:3

5	LZS Szyplów	0	0	0:0
6	Wlkp. Korp.	1	0	1:3
7	KS Klęka	1	0	0:3

12.09.2010 r.

II kolejka

KS Klęka - pauza

LZS Szyplów - Riwal N.M. 7:2 (1:1)

Matusiak S. Idkowiak P.-2

Bogaczyk P.

Stefaniak Ł.-2

Mikołajczak T.-3

Pierwszy mecz LZS w tej rundzie i od razu wysokie zwycięstwo. Riwal postawił w I połowie na otwartą grę. Przyniosło to efekt, bo strzelili pierwsi bramkę. Szyplowowi udało się do przerwy wyrównać. Druga połowa to popisowa gra gospodarzy. Riwal na 6 bramek LZS odpowiedział jedną. Mecz mógł zakończyć kibiców, którzy przyszli na mecz.

Wlkp. Korp. N.M. - Chromiec Boguszynek 1:1 (0:0)

Gołębiak J.

Żebrowski P.

Jak na naszą ligę, to bardzo mało bramek. Drużyny przeprowadziły akcje, ale było dużo niecelnych strzałów. Bramki padły w II połowie. Pierwsi strzelili gospodarze. Jednak drużyna gości lubi remisować mecze, co znowu im się udało.

Bromast Chocicza - Nakpol W. Pusta 4:0 (2:0)

Telega D.-4

Bromast jako jedyna drużyna nie straciła bramki po II kolejkach. W I połowie Bromast miał przewagę i Telega D. strzelił 2 gole. W II połowie Nakpol miał 3 okazje do zdobycia bramki, jednak zawodziła skuteczność. Gospodarze grając z kontry strzelili jeszcze 2 gole (D.Telega). Obydwie drużyny stworzyły ładne i czyste widowisko. Oby więcej takich meczy.

III runda 19.09.2010 r.

Bromast - pauza

Wlkp. Korp. - LZS Szyplów 15

Chromiec Boguszynek - KS Klęka 15

Nakpol - Riwal 13

Tabela:

1	Bromast	2	6	7:0
2	LZS Szyplów	1	3	7:2
3	Riwal	2	3	5:8
4	Chromiec Boguszynek	2	2	4:4
5	Wlkp. Korp.	2	1	2:4
6	Nakpol	2	1	3:7
7	KS Klęka	1	0	0:3

Zbigniew Zdunek

WIADOMOSCI LOKALNE redaguje zespół w składzie: Julia Rzepka (redaktor naczelny), Magdalena Florczak, Monika Urbaniak, Czesław Jarecki, Maciej Kuderczak, Mieczysław Rzepka, Teresa Antczak, Iwona i Piotr Czeszyk, Maria Stamirowska, Maria i Roman Jezorni, Agata Strugała, Małgorzata Kuderska - Paszkiewicz, Krystyna Muzolf, Maria Tomczak, Dagmara Świerkowska, Krzysztof Cichoń, Zbigniew Zdunek

Skład komputerowy: Julia Rzepka

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiuścacji tekstów oraz zmiany tytułów.

Wydawca: Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Nowomiejskiej.

Adres redakcji: ul.Poznańska 8 a, 63-040 Nowe Miasto n.Wartą.

Telefon do redakcji: (0) - 697-020-711 e-mail: lokalne@interia.pl

Druk: Drukarnia ABEDIK Poznań, ul. Ługańska 1, 61-311 Poznań, tel. +(48 61) 6246102